

H. Dziurla

Województwo szczecińskie (1953-1955)

Ochrona Zabytków 8/4 (31), 276-279

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 248. Kamienica Loitzów w Szczecinie w czasie odbudowy.

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE
(1953—1955) *

Ochrona zabytków urbanistycznych należy na Pomorzu Zachodnim do pierwszoplanowych zagadnień. Liczne miasta zachowały w swoim układzie przestrzennym elementy wczesnohistorycznego osadnictwa słowiańskiego i stanowią cenny materiał do badań nad rozwojem miast w Polsce¹. Dotychczas wykonano opracowanie historyczne dla Szczecina i Starogardu². Konieczność realizacji odbudowy tych dwóch zniszczonych organizmów miejskich dla celów mieszkaniowych w latach 1956—60 wymagała od służby konserwatorskiej szybkiego sprecyzowania poglądu na sposób ich nowego rozwiązania. Jako generalne wytyczne przyjęto oparcie się na starej siatce ulic z adaptacją obiektów zabytkowych, w szczególności tych, które stanowią główne akcenty układu przestrzennego. Ciągi komunikacyjne, oraz linie zabudowy ulegną w miejscach, w których warunki komunikacyjne i higieniczne tego wymagają, odpowiedniej korekcie (cofnięcie i rozluźnienie zabudowy względnie niezabudowywanie zbyt wąskich ulic). Nowe budownictwo będzie w swoim wyrazie architektonicznym współczesne, „nie historyzujące“ niemniej utrzymane w odpowiedniej skali i harmonii z istniejącymi zabytkami i ukształtowaniem terenu.

Konieczność odbudowy w latach 1953—54 na terenie Starego Miasta w Starogardzie wypalonego budynku poczty, która swoim agresywnym wyrazem neogotyckiej architektury z XX wieku kłóciła się z autentycznymi obiektami wysokiej klasy gotyckiego budownictwa, znajdującymi się w bezpośrednim sąsiedztwie (ciąg murów z Bramą Pyrzycką i kościół św. Jana) pozwoliła na przebudowę elewacji łącznie ze zbcieniem glazurowanej powierzchni cegieł i otynkowaniem budynku. W ten sposób elewacje otrzymały bardziej spokojny i neutralny charakter i wydaje się, że mogą stanowić przykład wydobywania właściwego wyra-

* Sprawozdanie za okres 1945—1952 jest zamieszczone w „Ochronie Zabytków” 1952, nr 3, str. 195.

¹ Kazimierz Dziewoński, Miasta Pomorza i zagadnienia zabytków urbanistycznych na Pomorzu, „Ochrona Zabytków”, 1954, nr 4, str. 221.

² Wykaz opracowań wykonanych przez P.K.Z., ujęty w „Ochronie Zabytków”, 1954, nr 2, str. 136.



Ryc. 249. Strop w kościele w Brzesku.

zu dla zespołów staromiejskich w ramach prowadzonej akcji ich porządkowania i odbudowy.

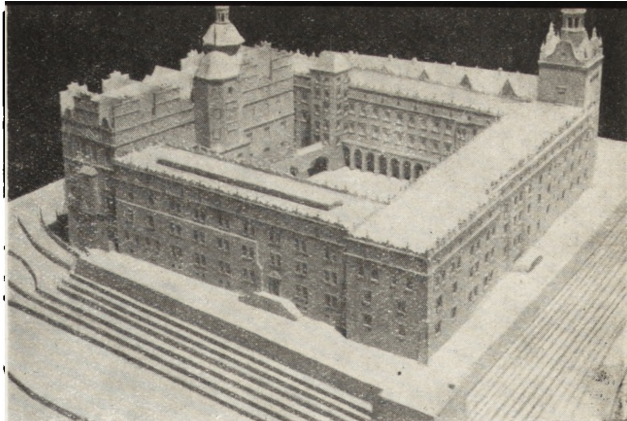
W roku bieżącym sporządza się w pracowni Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego plany uporządkowania miast dla Kamienia, Pyrzyc i Starogardu, których realizacja ma nastąpić w przyszłym planie pięcioletnim.

Zachowane na terenie woj. szczecińskiego liczne zabytki miejskiego budownictwa obronnego stanowią specjalnie trudny rozdział zagadnień konserwatorskich. Ulegają one szybko postępującej destrukcji a obecne możliwości wykonania stałych zabezpieczeń są w stosunku do potrzeb bardzo niskie. W roku 1953 wykonano wstępne zabezpieczenia Bramy Bańskiej w Pyrzycach. W roku przyszłym planuje się przeprowadzenie stałych zabezpieczeń wraz ze zrekonstruowaniem zniszczonych elementów.

W związku z projektami odbudowy Starego Miasta w Szczecinie, po licznych dyskusjach i poszukiwaniach ustalono ostateczną formę adaptacji Zamku Szczecińskiego. Ten duży i cenny obiekt renesansowy (kubatura: 107 tys. m³) będzie w okresie przyszłego planu pięcioletniego odbudowywany ze środków Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy na Dom Kultury¹. Równoległe do wykonywanej dokumentacji w roku 1955 prowadzono badania obiektu. W czasie prac odkryto na dziedzińcu partie fundamentowe dawnych krużganków, co dało podstawę opracowania projektu ich rekonstrukcji. Prowadzone badania na elewacjach dziedzińca odsłoniły dawne detale architektury oraz dwa pierwotne otwory drzwiowe. Ciekawe wyniki dały również badania zewnętrznych tynków. Stwierdzono, że renesansowe tynki (r. 1577) posiadały gruboziarnistą strukturę, przez co ich chropowata powierzchnia kontrastowała z gładkimi profilowaniami obramowań okiennych i gzymsów, wykonanych w piaskowcu oraz z boniami narożników i z opaskami portalowymi, wykonanymi też w tynku, ale drobnoziarnistym, o gładkiej powierzchni. Całość, niezależnie od materiału (obojętnie piaskowiec czy tynk) była jednolicie powleczona niebarwioną pobiłą wapienną. W wykopach znaleziono elementy grzebienia attyki niezbędne do rekonstrukcji jego obecnie niepełnej i spaczonej formy.

Równocześnie z pracami na Zamku, prowadzono badania czterech fasad zniszczonych budynków przy ul. Kuśnierskiej

¹ Problem ten został omówiony w specjalnym artykule H. Dziurła, Zagadnienie odbudowy Zamku w Szczecinie, „Ochrona Zabytków”, 1954, nr 4, str. 241.



Ryc. 250 i 251. Zamek szczeciński. Makietą i odsłonięty fundament filaru podcienia w dziedzińcu zamkowym.



skiej. Pod warstwami późniejszych tynków odkryto renesansowe wykroje i profilowania otworów okiennych i drzwiowych, których rozmieszczenie na fasadzie świadczy o trwających jeszcze w architekturze mieszczańskiej tradycjach budownictwa gotyckiego. Otynkowane profilowania z cegiel pokrywają ślady dawnego malowania (kolor różowy i zielony).

Ryc. 252. Odsłonięte elementy fasady renesansowej domu przy ul. Kuśnierskiej w Szczecinie.





Ryc. 253. Fragment polichromii gotyckiej w kościele w Grzędzicach przed konserwacją

Do ciekawych prac odkrywczych należą badania prowadzone na ratuszu szczecińskim¹.

Kamienica Loitzów w Szczecinie, zabytek z ok. 1540 roku, o cechach typowych dla pomorskiej architektury przejściowej między gotykiem a renesansem, uległ w czasie działań wojennych kompletnemu wypaleniu. Zostały tylko kapitałne mury bez stropów. Niebezpieczny stan pogarszały pionowe pęknięcia ścian. Mimo prowizorycznych zabezpieczeń stan obiektu wymagał niezwłocznego przystąpienia do odbudowy. Roboty rozpoczęto w roku 1954, przeznaczając budynek na siedzibę Liceum Sztuk Plastycznych. Projekt rekonstruuje w zasadzie dawny układ wnętrza, z tym, że charakterystyczną starą, kręconą klatką schodową w wieży, ze względu na niewystarczające rozmiary pozbawia dawnej funkcji. Nowa klatka odpowiedniej szerokości oraz urządzenia sanitarne zostały zaprojektowane

¹ Temat ten zostanie omówiony szerzej w następnym numerze „Ochrony Zabytków”.

w przybudówce, postawionej na zarysie starego małego budynku, który niegdyś przylegał od strony zachodniej do Kamienicy Loitzów. Do nowo projektowanych elementów należą szczyty, dla których nie posiadamy żadnych przekazów do rekonstrukcji ich wewnętrznego podziału. Jako elementem nowym starano się nadać formę neutralną i niekonkurującą z bogatą dekoracją maswerkową ścian. W całości przywrócono obiektowi dawną bryłę, której wygląd oparto zresztą na przekazach ikonograficznych. Dach pokryto starą dachówką (karpiówką) o dużych rozmiarach. Ściany wraz z elementami dekoracji otynkowano jednolicie niebarwioną wapienną zaprawą, opierając się tutaj na autentycznych partiach zachowanego tynku. Obecnie prace dobiegają końca i w grudniu br. obiekt będzie oddany do użytku.

W roku 1954 Techniczna Szkoła Rolnicza jako użytkownik Nowego Zamku w Płotach pow. łobeski, pochodzącego z końca XVII wieku, dokonała wymiany więźby dachowej nad zabytkową częścią

Ryc. 254. Fragment polichromii gotyckiej w kościele w Grzędzicach po konserwacji



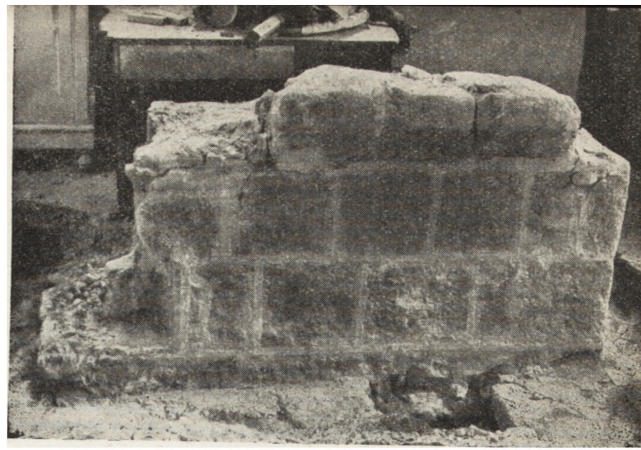
budynku. Powyższe roboty zapobiegły niszczeniu obiektu, obecnie użytkowanego.

Granitowy kościół z XIII wieku w Brzesku, now. pyrzycki posiada osobliwy strop drewniany z 1697 roku, wykonany w formie podwieszonych sklepień z rzeźbionym ornamentem roślinnym i polichromią. W czasie działań wojennych uległ uszkodzeniu szczyt zachodni, pokrycie dachu oraz jedno przęsło stropu nad empora organowa. Do roku 1952 obiekt posiadał prowizoryczne pokrycie, które nie zabezpieczało murów ani cennych stropów przed szybko postępującą destrukcją i zniszczeniem (woda deszczowa). W roku 1953 przystąpiono do stałego pokrycia dachu (zabytkowa karpiówka), oraz uzupełniono ubytki szczytu zachodniego. Wykonano również nową sygnaturkę zharmonizowaną z całością bryły kościoła. Stropy wymagają jeszcze w przyszłości zabiegów konserwatorskich, niemniej są one tymczasem zabezpieczone przed dalszym zniszczeniem.

W ciągu lat 1953—55 użytkownik późnogotyckiego kościoła w Ręczu pow. Choszczno wykonał szereg prac o charakterze porządkowym i oczyszczającym obiekt, a przede wszystkim jego wnętrze z późniejszych przeróbek i naleciałości. W nawach bocznych usunięto neogotyckie empory, oczyszczono żebra sklepień z tynków, chór muzyczny umieszczono w wieży. Całość robót odstąpiła w pełni charakter gotyckiego założenia halowego, tym bardziej, że zlikwidowano też neogotycką emporę organową, zajmującą ostatnie przęsło naw.

W roku 1954 przeprowadzono zabezpieczenie późnogotyckiej polichromii wnętrza kościoła gotyckiego w Grzędzicach, pow. Stargard.

Do rewelacji roku 1953 należy odkrycie trzynastowiecznej mensy w kościele w Moryniu, pow. Chojna. W czasie robót porządkowych w chórze, związanych z usunięciem neogotyckiego ołtarza, odsłonięto pod grubymi warstwami zamurowań późniejszych mense z granitowych kwadr. Mensa nie zachowała się w całości, lecz jej kamienie ze zburzonej części zostały użyte wtórnie jako materiał budowlany. Istnieje duże prawdopodobieństwo zrekonstruowania zniszczonej części mensy. Obróbka lica kamieni oraz profilowanie górnych krawędzi świadczy o klasie ówczesnej twórczości. Zewnętrzne spojenia poszczególnych kamieni zostały pokryte paskiem wapiennej zaprawy w sposób, spotykany również na elewacjach naszych granitowych kościołów. Znaleziono również posadzkę wykonaną z nieregularnych, łupanych kamieni i zaprawy wapiennej. Zagadnienie to wymaga specjalnego szerszego opracowania.



Ryc. 255. Mensa z XIII w. odkryta w kościele w Moryniu.

Ryc. 256. Przebudowany budynek nowej poczty w Stargardzie.



W okresie sprawozdawczym zostały ukończone zabiegi konserwatorskie przy sarkofagach i strojach książąt pomorskich, a sarkofagi wystawiono w specjalnie przygotowanych kryptach na zamku szczecińskim¹.

Poddano również zabiegom konserwatorskim relikty barokowej ambony z kościoła św. Jakuba w Szczecinie, oraz kopię słynnego portretu Sidonii Borcke, przypisywanego Cranachowi Starszemu.

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że wykonany zakres robót jest nieproporcjonalny do potrzeb naszego województwa, którego zdewastowane zabytki jeszcze długo będą przypominały okropności ostatniej wojny

H. Dziurla

¹H. Dziurla, Sarkofagi książąt pomorskich, „Ochrona Zabytków”, 1954, nr 4, str. 246.